

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Armii Krajowej Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
80-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
IP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
NIP 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni nr 363

VII 103
✓ led

adres mailing:
Jenna Hewelke - Drapekha

Sopot

J. Hewelke - Grabowska



Chełmno
AK

++ Hewelke Jadwiga
zam. Grabowska

NK: 363/36330

IS ZAWARTOŚCI TECZKI — Herelke Jadwiga

J: K: 363/363 Pom.

Grudziądz - 242

Chetmno

I/1. Relacja

k. 6 s. 1-6

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 22

VI. Fotografie

dotyczą ikonografii

1/11. Relacja - Hewelke Jadwiga:

- 1) list - Relacja Jadwigi Hewelke - Graborskiej do p. prof. Elżbiety Zawackiej,
2 dnia 13 czerwca 1978 roku, rękopis K. 4 S. 1-4
- 2) Relacja opisana przez Helene Hewelke - Biepecką, dotycząca działalności
Jadwigi Hewelke, 2 dnia 7 kwietnia 1984 roku, morynopsis K. 4 S. 5
- 3) Piosenka napisana przez Marię Wesołarską - Siarczyńską w chorale Rowenstruck
dla Jadwigi Hewelke, kopia morynopsisu K. 4 S. 6



Relacja - list Józefa ~~Wojtyły~~ ~~Grabowskiego~~
z dn. 13 VI 1978 r - w odpowiedzi na listy H.
Hirsse z dn. 24.05.1978

szanowny Panie!
Łódź 13 VI 1978

O ile sobie przypominam na początku 1940 r
byćcie mógł, który wierzył, że Polka powstanie, w resus-
wacki z mnie starał się nakłonić mnie do pracy w
konspiracji. Już wówczas przyjechał i zatrzymał się
w domu mojej rodniaczki por. Zygmunt, który był do-
rodkiem kamratki konspiracyjnej na terenie Górnego
Chetumia i Łęka. Zygmunt zatrzymał się zawa-
tylko na kilka tygodni kilkanaście godzin.

Byćcie mógł powiedział, że obowiązkowo nas Polka
jest walczyć z wrogiem i dlatego zgodził się do mnie
z pomocą - Ty jesteś lekarzem, pracujesz jako Polka w
szpitalu, możesz więc dużo zrobić, zrobić mi tylko
dla choroby, lecz dla wyzdolnienia Polaków, którzy zwró-
cą do Ciebie o pomoc. Prosiłam Cię i wzmagałam się
wysłuchać co mówisz, więc przyjechał do mnie, że był pra-
cować z por. Zygmuntem.

Jak doświadczenie do kontaktu byłem z Zygmuntem
nie pamiętam. Poza Zygmuntem zatrzymał się
także inni ludzie - pracował także w podziemiu, nar-
wisk b. było mi wiadom i mi pamiętam. Zabrano w
domu mojej rodniaczki, a których mi niekiedy tam,
gdzie pracowałam w Chetumie i rzadko przyjeżdżałam do
Górnego Chetumia, odbywały się raz na 4-6 tygodni i
braty w nich miały 2-4 osoby. Zadania porównano
przez dowódcę to przede wszystkim pomoc obojętne
Polakom, później przygotowanie saloterii na kole, - w
komórce górniczej pracował koleżanka - owa ukry-

nam i zolobynami brom

Praca. Konspiracyjne na terenie Gredrujdra trwata do marca 1941 r. Wydzia mi rzy, ze najpierw ktos zalwadit Zygmunta, jip najblizszq rodrine, potem ja zotadam w Chetunie arestowane a dopiero po 10-14 dniach doato do arestowania wielu osob w Gredrujdra.

Moim zadaniem bylo okazywanie pomocy woystkim Polakom przebywajacym w szpitalu w Chetunie over ty. Ktory zostali przytami przez dowodczq i przez Wladka (chor. Pawlowski). Pomoc polegała na przyniesieniu lekar- ein, na dostarczeniu lekarstw i materiatu opatrunkowego - Zygmunta, ktory nam odebrał przyrzecze, polecił mi miec w przygotowaniu pewne ilosci lekarstw i swodkiem opatrunko- wyeh oraz uprosił mnie, ze moze dojsc do tego, ze bode musiala opuścić szpital i przeniec się do lasu. Ze mnq kontaktował się tylko Wladek i dowodca.

W sprawie z konspiracji z terenem Chetunem nie znam. W maju z kierownictwem zlotow rzy miodki widziany mi i powiedzial "Zygmunt arestowany". 2. marca przed po- taniem przynto dwóch gestapowców wycwili do szpi- tala, przeprowadzili u moim pokoju w wojny obecnej re- wizje - mi mi znalezi i powiedzieli sarnieckim lekarzowi, ze zostalam arestowana nie podlegaj przyrzeczy. Lekarz nammiaki wytkanal mi dobrq opinie twierdzq, ze bylam dobrym pracownikiem i lojalnq Polkq. Ge- stapowcy kazali mi rzy ubrac i wyrodam z nim ze szpi- tala. Mniekadam wozaraz w szpitalu...

Przewieziono mnie odrazu do Torunia zatrzymuje się na krótko w Chetunicy. W Toruniu umieszczone mnie w więzieniu najpierw w maticy 2-osobowej celi a po 2-3 tygodniach przewieziono mnie do wytknej celi. Z wyzienia wozono mnie na przesłuchania do Gestapo na Bydgoskiej. Śledstwo prowadził ten, ktory mnie a- restował. Przesłuchania odbywały się pooczkowo w rykamiaskach a potem dochadzito do biuie potwary, po qdore, gdyz mi przyznawalam rzy do pracy w podziemiu.

1/30

Gustawowi powiedział mi, że ja i cała moja rodzina zostanieli zlikwidowani, gdyż z inteligencji należy zniszczyć ze skutkiem wyznikało, że nie mi powiedzieli o roli naszego ojca. Rodzice i młodsi brat zostali aresztowani dopiero po 10-14 dniach, Matki i brata zwolniono po 6 tyg.

Kilka dni później wzięto mnie na Bydgoszcz i zabrać do obozów. W więzieniu dowiedziałam się, że przebywa w nim Zygmunt, który nie skutkiem straconego brata i maltretowania chciał popełnić samobójstwo skacząc przez okno i przecinając sobie żyły - odwołano go.

W więzieniu poznałam siostry Zygmunta - Hedy Kreszowską, Janę Koźłowską, Marię Krawiec, Halę Lewandowską, Kurylkę, Renę Kłomowską.

Pod koniec maja przewidziano nas do Bydgoszczy - tam u ciebie dowiedziałam się, że ojciec mój został zamordowany.

W październiku 1941 r. rozpoczął się transport do Ravensbrück via Poznań, Berlin, Hamburg, w Ravensbrück przebywałam od listopada 41 do czerwca 43. Pracowałam tam na bloku, na „Gassen” i w kuchni w charakterze salowej. Zupatani nie spodziewano wzięto mnie na przygotowanie do „Politische Abteilung” i zakomunikowano mi, że narazicie jako Einzel transport zostanie przewidziane do Ostrocimnia. Odprowadzono mnie znowu do Bydgoszczy. Byłam wówczas pewnie że w łaski za oborem byłam wykonany wyrok śmierci - przynajmniej wówczas stracone go doświadczyłam. Dojechałam jednak do Ostrocimnia - nr 46 083 i przebywałam w tym strasnym obozie do stycznia 1945 r. Pracowałam na kuchni w charakterze kucharki. Chorowałam ciężko - na tyfus plamisty, na grypę, na zapalenie opony - 18. stycznia 45 przeniesiono oboz do Ravensbrück. W czasie odpoczynku pod Poznaniem usiłowałam z kolegami do tam... (potem w gospodarstwie Słazka)

Podróż powrotna do Gdanskiego trwała do połowy maja

Wydaje mi się, że konspiracja na terenie Grodzyska i
Chetmie była dopiero w Zalesku. Ostatnio zaprosi się żony, że
było stosunkowo miło. Wj Krosic 2 wiek mi znate są.
Kontakty były skryte i rzadkie, wstawił prace miasta na
dopiero w sprawie i wówoz - wotim Zdaniam - ktoś
zdradził dowódcę i może jeszcze Kapsi - i tak po nitu
doszli do Kistka

O Klare Jerisovskij mi stajętam przed awentura-
nem, poznatam je chyba w Wyrzimm - mi uszy mi
o niej ponidnie

A teraz kilka staj o robie. Wrodzone w Golan'sku.
Skoły powrodek i gimnazjum ukonczytam w Grodzys-
ku. Studiowatam na Wydziale Lekarskim w Poznaniu
Dyplom lekarzki wygotatam w czerwcu 38r. Pracow-
natam w szpitalu w Chetmie od sierpnia 38r do
awentowania, II 41r. Po powrocie z obozu natatam się do
szpitala w Chetmie a w czerwcu 45r powrotano mi
do czynnej służby wojskowej. Zdemobilizowano mnie
w marcu 47r. Od 1948r pracowatam w szpitalu dnie-
cyjnym m. J. Kowalska w Łodzi na oddziale chi-
rurgii dniecyjnej do chwili przejścia na emeryturę
A. I. 75r
Zastępcę lutu z obozu mi poznatam

-1 z Hewelke - Grabowska

inf. Grudziądz

Wypłynęło dnia 22.04.94
Ldz. 400 1A/94

1/5

Krótka Relacja

Jadwiga Grabowska z domu Hevelke ur 11.11.1913 w Gdańsku.

Od 1920 roku w Grudziądzu. Ukończyła gimnazjum typu humanistycznego

Matura 1932 w Grudziądzu. Studia medyczne Uniwersytetu Poznańskiego

Dyplom Lekarza 1938 r. Staż i pierwsza posada asyst w Szpitalu Pow.

w Chełmnie. Dyrektor dr med Osiecki. W Chełmnie kontakt z Zygmun-

tem Koźlikowskim i pełne zaangażowanie się w pracy konspiracyjnej, wraz z Ojcem w organizacji " ORŁA BIAŁEGO"

Aresztowana w dniu 2.III.1941 -po śledztwie w Toruniu, przebywała w

gestapo w Bydgoszczy i Poznaniu. Została skazana na obóz koncentra-

cyjny i przewieziona do obozu kobiecego w Ravensbrück -po paru mie-

siącach przewieziona do obozu Oświęcim - w tym czasie w Oświęcimie

panował tyfus, ściągnięto lekarzy i pielęgniarki. W obozie Oświęcim

przebywała do stycznia 1945 r, po wymarszu więźniów z obozu udało

jej się zbiec z kolumny więźniów i wyzwolona została przez armię

radziecką. Po powrocie -wróciła do pracy do Szpitala w Chełmnie

wkrótce dostała powołanie do ^{Ludowego} Wojska Polskiego i przebywała jako lek-

karz wojskowy w różnych jednostkach na Ziemiach Odzyskanych.

Wyszła za mąż za por. Jana Grabowskiego -zawód ekanomista.

Po zwolnieniu z Wojska małżeństwo osiedliło się w mieście Łodzi.

Uzyskała doktorat medycyny z zakresu chirurgii dziecięcej.

Pracowała w szpitalu dziecięcym jako asystent potem została ordy-

natorem oddziału chirurgii dziecięcej w tymże szpitalu Anny Marii

Była lekarzem bardzo cenionym, znanym ze swej ofiarnej rzetelnej

pracy, doskonałym chirurgiem.

Umarła nagle 11.11.1987 r na rok przed jubileuszem 50 lecia pracy

zawodowej. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski za ofiarną

pracę i wybitne osiągnięcia w dziedzinie chirurgii dziecięcej.

Pochowana na cmentarzu katolickim w Łodzi.

dane podała Siostra Helena Hevelke
Rzepecka zam. Sopot ul Gen Andersa
nr 19.

Grudziądz dnia 7 kwietnia 1994

materiał do biogramu

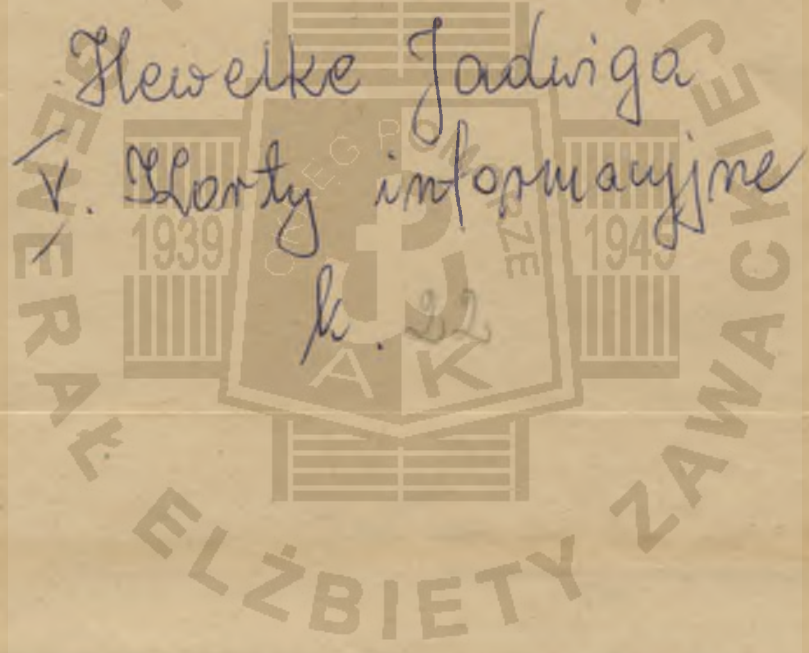
M. Koralska

Piosenka imieninowa dla dr. Jadwigi Hewelke
z Grudziądza.

Gdy czujesz się źle,
Grypa męczy cię,
Lub angina gardło źre,
Gdy egzemę masz,
Co zniekształca twarz
W rozstroju żołądka trwasz,
Do kogo zwrócisz się ?
Rewiru lękasz się,
Bo lekarz, podły drab,
Powie: - Hau ab !
 Jadźka, Jadźka jest przecież tu !
 Jadźkę, Jadźkę wołać co temu !
 Jadźka pigułkę da,
 A w sercu słodycz ma,
 Co duszę krzepi ci
 W te smutne dni.
Za to niechaj Bóg
Strzeże twoich dróg.
Niech w rodzinny wiedzie próg.
Przetrwaj z nami wraz
Ten niewoli czas.
A gdy kraj przygarnie nas,
Na ważnym miejscu siądź !
Szefem szpitala bądź.
Wdzięcznych pacjentów krąg
Niech woła wciąż:
- Pani Doktor jest przecież tu.
 Panią Doktor wołać co tchu ! -
 Bo gdzie pojawi się,
 Tam ból uśmierza się
 I w krótkce będziesz znów
 Wesół i zdrów.
Za to niechaj Bóg
Strzeże twoich dróg,
Niech w rodzinny wiedzie próg.

T: K. 363/363 Pom. Chetmow

Hewelke Jadwiga
V. Slanty informacyjne
k. 22



363 / Tom

247
Grundriß

1

4 Hevelke Jachoga
zam. Grabowska

5 Hevelke

6

7. Hevelke

8

9 nr. 1915? w gdańskim

10 Łódź 90-319

11

arrest 2. III 1941
wyższe Towar, Rydzan
Rozwiniak nr 8297
Odrzyżan nr 46083

12. list do H. Hirsze,
stwierdzenie w kulturze

1. 363/Pan
2. 2 WZ 2
3. Grundriss
 4. Havelka Zdravica
 neu. Grabowska
 5. Havelka
 6. -----
 7. Havelka
 8. -----
 9. ur. 1915² w Gdansk
 10. Lódź 90-319
 11. arcyb. 2. w 1941 wzięcia Toruń,
 Bydgoszcz, Rawebusach w 1947
 Oświęcim w 1948
 12. List do H. Hirsza,
 wzmianki w kilku relacjach
K 138 / 19349;
K.T.

363 363

Z WZ 3
Zrędnictwa
Chemia

4 Heselke Jachniga
zam. Grabowska

5. Heselke

6 —

7. Heselke

8

9. nr 1915? w Gdaniskie

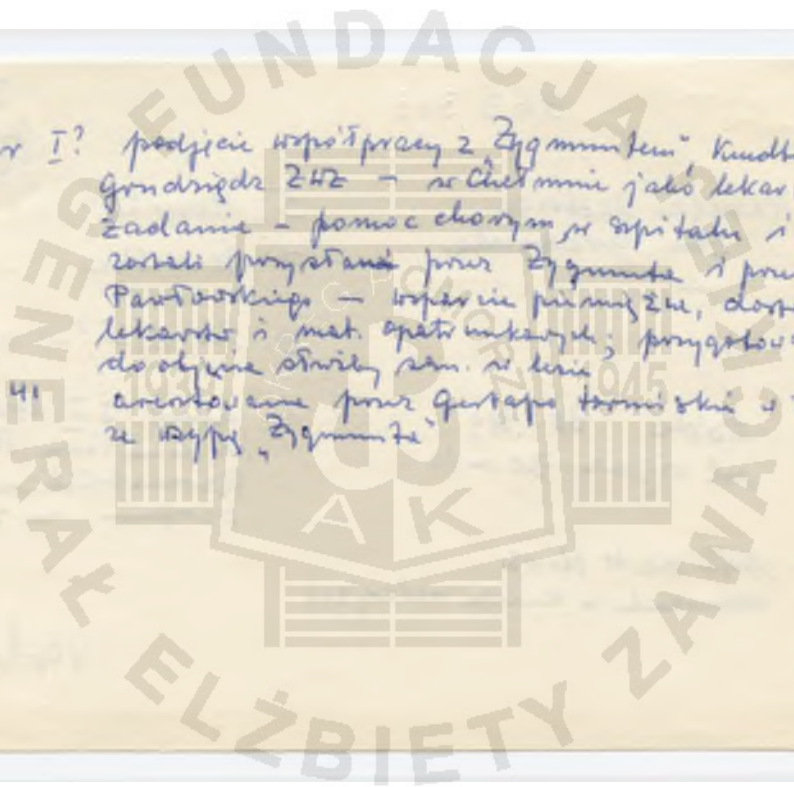
10 Łoche 90-319

11 awent. 2 III 1941
wizytacja Pawin, Porygowie
Ravenstrich nr 8297
Ostrycan nr 46 083

12 list do H Hirsa
municyjski w kilku miejscach

rente

1940 r I? podjęcie współpracy z Zygmuntem Kunobem Głównym
 Głównym Zdz - w Chłomnie jako lekarze Szpitala
 zadanie - pomoc chorującym w szpitalu i tym, którzy
 zostali przyrodni przez Zygmunta i przez chłom.
 Pawłowicza - w sprawie piernicy Zdz, dostarczeniu
 lekarstwa i mat. opatrunkowych; przygotowaniu się
 do objęcia służby sam. w lesie;
 2 II 41 - awansowałem przez Gustawa Horna i zwrócić
 do szpitala Zygmunta







Transport z Bydgoszczy z 17 1945.

54



Hevelke

363 Rom

ojciec prof. dr. inż. ^{Chełmno}
dr. inż. inż. 29.11.1886

~~Dr Jadwiga Hevelke-Grabowska~~

~~awant. II? 1941~~

~~lekas Łódź, ul. Wągrowy 30~~

~~rodymała wapienia deucy~~

~~przekazanie~~

~~m. in. sprawa Rodz. Krasickiego~~

~~- wyte 2 gm -
drugie dni~~

~~o relacji 8-75; part. 26 IV 76~~

~~nr 46 013~~

~~90-319 Łódź
podaje M. Wieroszyńska~~

~~o relacji: Zdzisławski był w Łódzku w szpitalu w Chełmnie
zab. Garklin'ski oświadczenie Walecjan 2 120~~

++
Hewelke Jadwiga z domu Grabowska 7
wielka Aleksandra

nr. 363

Grudziądz
Chlewnia

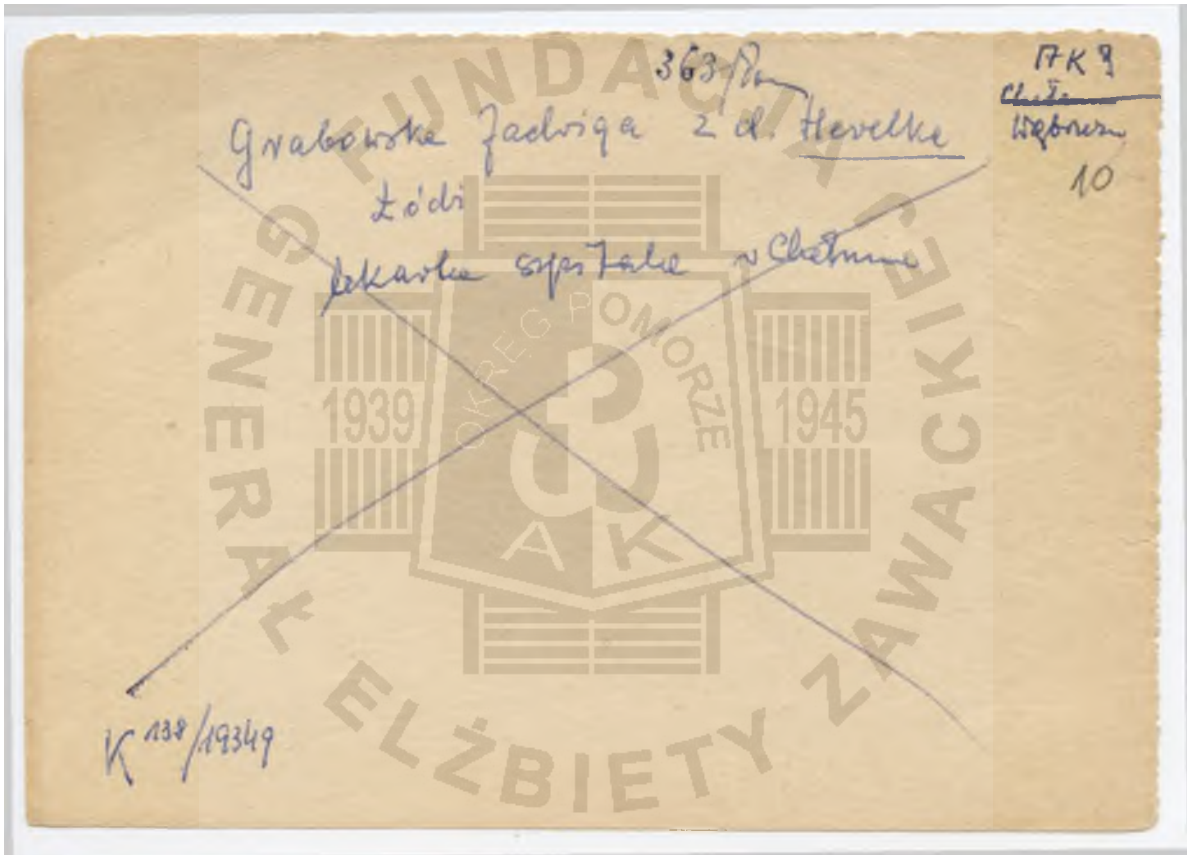
Zmarła 1977 r.

była ^{na wojnie} lekarzem pediatry w Łodzi
aresztowana 2 03 1940 przez Gestapo
oboz Ravensbrück Oświęcim

inf. S Rafinich 1991







363/10
Grabowska fabryka z d. Hewelke
Łódź

FK 9
Chęć
Województwo
10

lekarstwa sprowadzone w Chęć

K 138/19349

363 p
Grabowska Jadwiga z d. Hewelke ^{Wojbórz} ^{lekarka}
^{Wojbórz}
2 ~~Grodziska~~ ob. Łódź 11
płecni Łódź Ravensbrück

- 1) ^{Wojbórz} ^{Wrocław} ^{Grodziska} ^{Łódź} ^{Wojbórz} ^{Łódź}
Mianka w rel. Wesołkiej - Graczyńskiej
Insp. Cieszyńska, K-77
- 2) Zakiński Halina
- 3) ¹⁹³⁹ ¹⁹⁴⁵ ^{AK}
Bawarskiej Marthy z Ravensbrück
Insp. Bydgoszcz, K-165

K 138

ELŻBIETY ZAWACKI

++

Hewelke Jadwiga

Chęć
Wielki Biały

Wójtowa Aleksandra Hewelke,
lekarz, organ. "Wielki Biały" w Chęci
wiosna III/1941, obóz Ravensbrück, 1 rok,
potem w obozie Brezinka, ucieka
z Francji, wróciła do kraju 1945 r.
Zmarła w 1977 r. w Łodzi

Tygodnik Obywatelski Bydgoszcz, 26.3.1989, str. 11
Prasa o Pamięci, część 2, par. 48, zero

a/

CHEBMNO
RUZ

13

HEWELKE JADWIGA

ur. 1915r.

Córka Aleksandra Hewelke.

Lecarka i laborantka w szpitalu
w Chełmie.

Utrzymująca kontakt z Haliną
Deromelowską chor. Pawłowskim, Kartkowską
stresowaną 2 marca 1947r. Po kilku tygodniach
zobudowa. Należała w szpitalu jako laborantka.
Dostarcza mat. opatrunkowe referentce wsk
w Chełmie.

AK na Pomorzu, s. 123, 142

Hewelke(a) Jadwiga
- Grodziska
lekarka z Chełmna

Grodziędz
ZWZ ?
14



T.: Wesołowska Marta, Insp. Grodziędz, K-77, I, 1/10, 11, 12.

MGr '84

FUNDACJA
GENERALNA
OKRĘG
1939
AK
1945
WAWACKIE
LŹBIETY

Grudziądz
212 15
Hemelke Jadwiga
doktor architektura
przez gospodarstwo
Zob. T. Hroblewski J. insp. Grudziądz
0M-97 — Ta / 8

Wąbrzeźno

16

Herzelska Jadwiga

transport Poydgosz 18 1941

Rawensbrück ps. 381

hhr

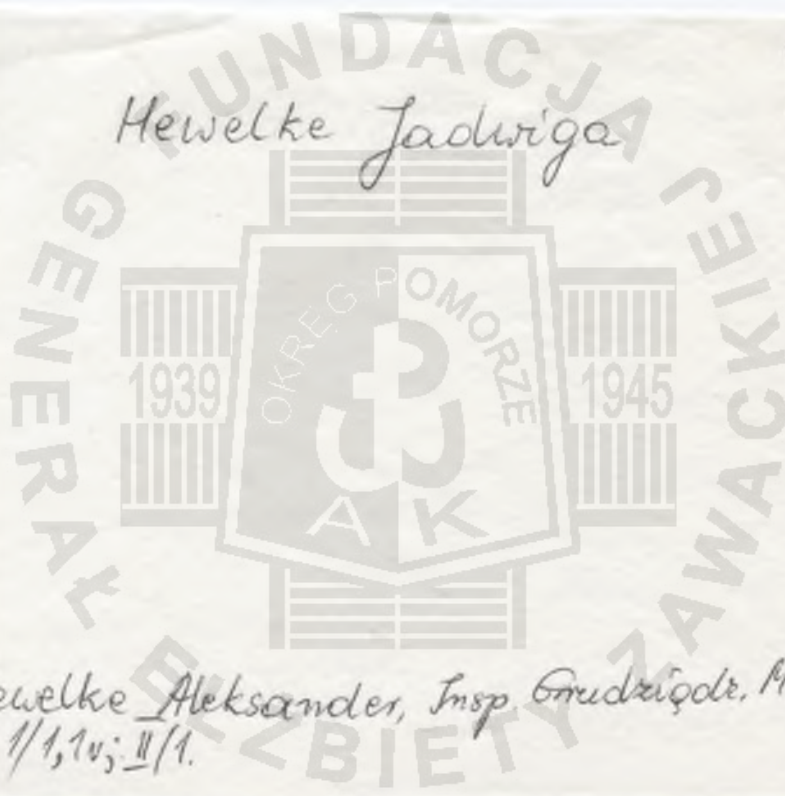
Hewelke - Grabowska Jadwiga

Grudziądz
242 12

I.; Kozlikowski Zygmunt, Insp. Grudziądz, M-68,
I, 2/1, 2,
116r'84

Hewelke Jadwiga

Grudziądz
Zwz 18



T.: Hewelke Aleksander, Insp. Grudziądz, M-668/1327,
I, 1/1, 2w; II/1.
MG 94

Grudziądz
2N2-AK

19

Hevelke Jadwiga
Lekarz w szpitalu w Chojnicach
Korespondentka z Końskiem

Zob. T. Lenardowska - Lubiarska
Halina insp. Grudziądz

OM-97

Ia/7

a/

Chętno
ZWZ 20

Havelke Jadwiga
córka prof. Havelke, aresztowana w pale
aresztowaniu, ogrodnika, kontaktowała
się z jejiarzami K. Sleskiem areszt. kobiet
najpierw w Toruniu, potem w Bydgoszczy
wywieziona do Rawyżki.

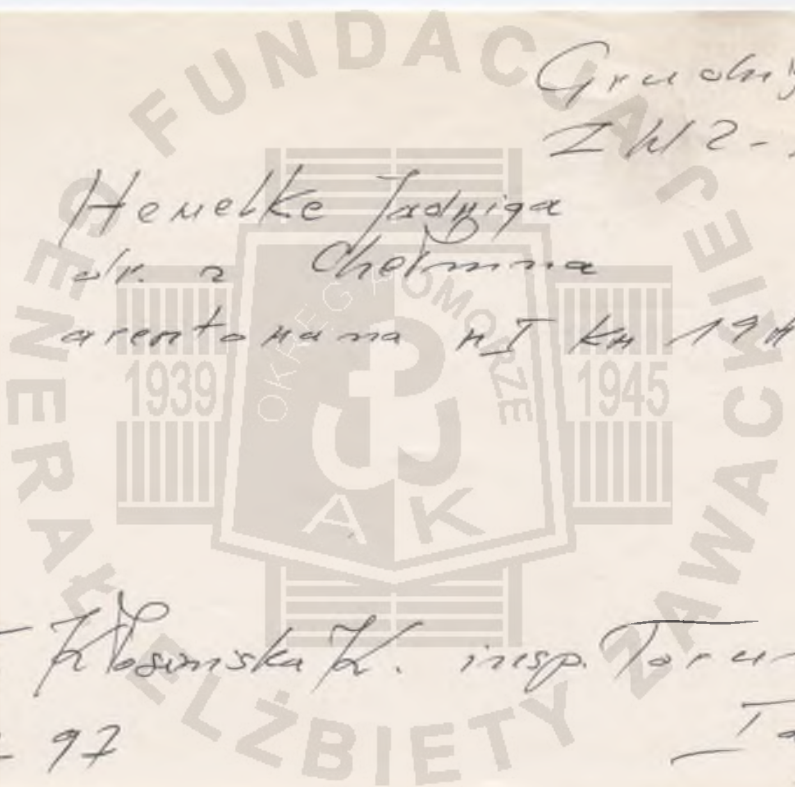
Łódź Pomocnicze ... 5. 114

J.K. 1994

Gracjan 202
I W 2 - AK 21

Hewelke Jadwiga
ul. 2 Chelonna
arrestaowana 11 I kw 1941

Zb. T. Kobosinska K. insp. Torun
017-97 Ia/3



† Hewelke Jadwiga

Chetmno 22
"Ośrodek Białej"

Córka Aleksandra; lekarstwo, zajął się
cielką "Ośrodek Białej" w Chetmno.

Aresztowana 1.03.1941, przewieziona
do Ravensbrück, po polu skiero-
wana do Oświęcimia - Brzezinka. Zbiegła
podczas likwidacji obozu. Po wojnie
pracowała jako ordynator chirurgii
dziecięcej w Łodzi (Widzew). Zmarła w
1977.

20/6. Pielkierski Jan J.: 1404/2287 Jan.
VIII/12 2.11, 0.2 - Grudzi.

adres siostry:
Irena Hevelke-Drepecka
zam. Gopot

J. Hevelke-Grabowska



K-363

Grudziądz
ZWZ

tt Hewelke Jadwiga
zam. Grabowska

11.21.1977r.

Hewelke Jadwiga

